„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16. złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 c. Miejscowa na rok 12 zł. na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i artykuły nadesłane od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci po 5 c. Należytość stęplowa od każdej inseraty 30 c.

Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej. Numer pojedynczy w Expedycyi Gazety (Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.

Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Nr. 159. Piątek 15. Lipca 1870. Rok wydania 60.

Część urzędowa.

Jego Exc. pan minister wyznań i oświecenia zamianował w porozumieniu z JExc. panem ministrem sprawiedliwości, dekretem z d. 4. b. m. do l. 6292 panów c. k. radców wyższego sądu krajowego dra. Kornela Tarnawskiego i dra. Stanisława Kozieradzkiego członkami komisyi egzaminacyjnej judycyalnego egzaminu państwowego.

Lwów, dnia 13. lipca 1870.

Część nieurzędowa.

Lwów, 15. lipca.

Już po wydrukowaniu gazety otrzymaliśmy wczoraj następujące ważne telegramy:

Monachium, 13. lipca. Nie Bismarck lecz rząd francuski zapytywał rząd bawarski o casus foederis. Rząd bawarski zrobił decyzyę zawisłą od dalszego rozwoju sprawy a przytem oświadczył, że aż dotąd zajmować będzie stanowisko wyczekujące, jednakże już teraz upewnić może, że ani naród bawarski ani król bawarski nie odłączą się od reszty Niemiec.

Berlin, 13. lipca. Rząd francuski miał oświadczyć, że zrzeczeniem się tronu przez księcia Hohenzollern nie jest zaspokojony. Z tego powodu oczekują zwołania parlamentu na przyszły tydzień.

Ems, 14. lipca. Po zrzeczeniu się kandydatury przez księcia Hohenzollern zażądał poseł francuski od króla pruskiego rękojmi, że nie zgodzi się nigdy na tę kandydaturę, gdyby w przyszłości ewentualnie znowu postawioną została. Król pruski nie przyjął posła francuskiego. Przez adjutanta kazał mu powiedzieć, że król pruski niema nic więcej do powiedzenia posłowi francuskiemu.

Dzisiejsza „Gazeta Narodowa“ otrzymała następujące telegramy:

Berlin, 14. lipca wieczór. „Nordd. Allg. Ztg.“ (organ Bismarka) pochwala lojalne zachowanie się wirtembergskiego ministra Varnbühlera. Z Ems zamieszcza to pismo wiadomość, że Benedetti naruszył reguły dyplomatycznej etykiety tak dalece, że interpelował króla, gdy ten był na przechadzce i usiłował wycisnąć od niego oświadczenia. Dalej mówi ten dziennik, iż wobec uzbrojenia 14 ciężkich okrętów pancernych w portach francuskich trzeba porty północnego Związku niemieckiego od napadu zabezpieczyć.

Ems, 14. lipca. Król pruski odjeżdża jutro rano osobnym pociągiem do Berlina. Benedetti odjeżdża dziś po południu.

Rzym, 14. lipca. Wczoraj głosowano nad dogmatem nieomylności. Z 600 głosowało 80 „non placet“, 63 „placet juxta modum“, 80 wstrzymało się od głosowania. Tych 223 głosów reprezentuje opozycyę.

Wielką senzacyę wywołała w Peszcie mowa prof. Hofmanna, jednego z nawybitniejszych członków stronnictwa Deaka, wypowiedziana na sobotniem posiedzeniu sejmu węgierskiego a wymierzona przeciw ustawie municypalnej wniesionej przez rząd węgierski do sejmu. W tak ostry sposób nie przemawiał jeszcze żaden deputowany do rządu, który wyszedł z jego stronnictwa. Wśród grzmiących oklasków lewicy wezwał Hofman rząd, by ustąpił, jeżeli istotnie jak sam powiedział bez ustawy tej rządzić nie może. Mowę swą zakończył mowca temi słowy: „Szukajcie innego narodu, innego, którybyście tą sztuką rządzenia uszczęśliwić mogli. Naród węgierski nie da rządzić sobą w ten sposób.“ Na te słowa odezwała się lewica grzmiącemi oklaski, które przez kilka minut trwały, i okrzykami: eljen! Galerye wtórowały lewicy. Członkowie lewicy gromadnie cisnęli się do mowcy, by mu rękę uscisnąć. Zaledwie uspokojono się w izbie powstał Józef Madarasz, członek najskrajniejszej lewicy, pobiegł do Hofmanna, uścisnął jego rękę i usiadł koło niego. Na nowo zerwała się burza oklasków i okrzyków. Wrażenie, które mowa ta wywarła było nadzwyczajne. Zaraz potem odbyło się posiedzenie ministrów. Hofmannowi ma odpowiedzieć minister sprawiedliwości Horvath. Mowa Hofmanna tyle zasługuje na uwagę szczególną, o ile jest wskazówką, że w stronnictwie Deaka karność została zachwianą.

Na posiedzeniu parlamentu angielskiego odpowiedział minister spraw zagranicznych Granville na interpellacyę lorda Malmesbury temi słowy: We wtorek wieczorem dowiedziałem się w drodze telegraficznej o tem, co uczynił prowizoryczny rząd hiszpański. W środę przyszedł markiz Lavalette i uwiadomił mię, że Francya postanowiła przeszkodzić przeprowadzeniu tego projektu. Powiedziałem posłowi francuskiemu, że ta nowina zdziwiła mię i ministra Gladstone. Ubolewałem nad dobitnemi wyjaśnieniami ministrów francuskich ale przypuszczałem przytem, że w Francyi panuje silne wzburzenie. Będę się starał bez uchybienia godności innych krajów przedstawić rządom Europy konieczną potrzebę wszechstronnego wyświecenia tej kwestyi i spodziewam się, że umiarkowanie książąt i mężów stanu odwróci wojnę. — W izbie niższej oświadczył lord Gladstone na interpelacyę Hutta, że rząd angielski nic nie wie o tem, by rząd pruski zobowiązywał się do pozwolenia na wybór księcia Hohenzollern.

Berlin. Dzienniki berlińskie mianowicie „Berliner Börsen-Ztg.“, powstają na „Vossische Ztg.“, która śmiała wypowiedzieć, że ponieważ obecny konflikt francusko-pruski wyłącznie jest kwestyą interesu dynastycznego, przeto rząd pruski powinien myśleć o odwrocie. Twierdzą one, że książę Hohenzollern jest samodzielnym i obywatelem wolnego państwa i że jako takiemu ani konstytucya pruska ani konstytucya Związku północno-niemieckiego nie zakazuje opuścić kraju. „Nie mamy prawa“ powiada „Kreuz. Ztg.“ — „któreby pewne familie wypędzało (jest to aluzya do Orleanów), nie mamy prawa, któreby je internowało.“

Do tego nie będzie od rzeczy dodać kilka następujących wzmianek, przesłanych do „Kölnische Ztg.“ z Berlina: Jeden z tutejszych dzienników przypomina, że w artykule 15 układu z dnia 7. grudnia 1849, przez który księstwa hohenzollernskie do Prus przyłączone zostały, jest mowa o pretensyach, jakieby dom książęcy mógł rościć na mocy układów regulujących sukcessyą z lat 1695 i 1707 po wygaśnieniu linii męskiej królewskiego domu. To jest prawdą. Ów artykuł wzmiankuje, że układ z dnia 7. grudnia 1849 roku nie przesądza w niczem o odnośnych pretensyach; dla zrozumienia jednakże tego oświadczenia należy przeczytać objaśniający memoryał, który rząd w dniu 3 stycznia 1850 roku izbom przedłożył. W memoryale tym jest powiedziane: „Przy artykule 15 należy rozważyć, że podług ugod sukcesyjnych z lat 1695 i 1707 panom książętom Hohenzollern w żadnym razie nie przysługuje prawo sukcesyi do któregobądźkolwiek kraju do Prus należącego na przypadek wygaśnięcia królewsko-pruskiej linii męzkiej, którą niech Bóg zachowa, bo też wszystkie te terytorya dopiero po rozdzieleniu się obydwóch linii nabyte zostały. Panowie książęta nie należą zatem do agnatów domu królewskiego, uprawnionych do sukcesyi.“ Za odstąpienie księstw płacą Prusy rocznie dożywotnią rentę w ilości 10.000 talarów dla księcia Hohenzollern-Hechingen i 25.000 talarów dla księcia Hohenzollern-Sigmaringen, która przechodzi na każdorazową głowę tego książęcego domu. Stosunki prawne dwóch tych domów książęcych opierają się na książęcej konstytucyi domowej, gdyż układ z dnia 7. grudnia 1849 roku wyraźnie w art. 13 postanawia, że owa konstytucya domowa zatrzymuje moc obowiązującą.

Monachium. Kwestya hiszpańska wywołała także i w bawarskiem ministerstwie spraw zagranicznych większą ruchliwość. „Pozorny spokój naszych dyplomatów — piszą z Monachium do „Presse“ — ustąpić musiał silnemu wrażeniu, jakie wywołać musiało świeże zajście Francyi z Prusami. Obecne położenie Bawaryi bowiem nie jest tak bezpiecznem i spokojnem, jakby się wydawać mogło. W wtajemniczonych kołach wiedzą o tem, że już istniały rokowania północnych Niemiec z Bawaryą na wypadek wojny. Rezultat tych rokowań pozostaje oczywiście w tajemnicy. Prusy nie wymagały od Bawaryi żadnych usług prócz tymczasowej ścisłej neutralności i mobilizacyi sił wojskowych w takiej liczbie, jaką w dawnych układach ułożoną została. Gdyby istotnie wojna wybuchła, natenczas neutralność Bawaryi musiałaby prędko ustąpić akcyi innego rodzaju a ewentualność ta najwięcej niepokoi ministerstwo spraw zagranicznych. Ministrowie nie wiedzą bowiem co robić w obec tego podziału na stronnictwa, który cały kraj porusza? Sprzyjanie Prusom mogłoby oburzyć austryackie stronnictwo. Wystąpienie przeciw Prusom pociągnęłoby za sobą nie mniejsze niebezpieczeństwa, chyba że istnieje gotowość zawarcia sojuszu z Austryą, o czem mówią w kolach przyjaźnych tej myśli.“

Petersburg. Dzienniki donoszą, że od czasu, jak rosyjskie stronnictwo socyalistyczne przystąpiło do międzynarodowego stowarzyszenia wyrobników w Londynie jako narodowa sekcya, poczynają się i w Rosyi pojawiać zawieszenia robót przez wyrobników. Przykład dany zawieszenia robót najpierw przez robotników w jednej z fabryk wyrobów wełnianych w Petersburgu, szybko znalazł naśladowców w robotnikach innych fabryk i po za stolicą rosyjską. Policya rosyjska mozoli się napróżno, ażeby powstrzymać nagle zjawiający się i coraz większe rozmiary przybierający ruch robotników. Nie ulega już wątpliwości, że zawieszanie robót przez robotników jest w planie europejskiego stronnictwa socyalistycznego i że nakazywanem bywa przez władzę centralną tegoż stronnictwa, międzynarodowe stowarzyszenie robotników w celach agitatorskich. Przekonanie to zdaje się podzielać i rząd rosyjski, gdyż wysłał on w nowszym czasie ajentów do punktów centralnych europejskiego ruchu robotników, mianowicie do Genewy, Paryża, Brukseli i Londynu, którzy mają zbadać organizacyę tego ruchu.

Paryż. Spór prusko-francuski dotąd ani o krok dalej nie postąpił. Mimo zrzeczenia się kandydatury przez księcia Hohenzollern, możliwość wojny, jak nasz wczorajszy telegram donosi, nie została usuniętą. Mimo tego zrzeczenia się bowiem mają jeszcze istnieć pewne trudności dotąd nie usunięte. Dyplomacya jest zawsze jednakowo czynną około usunięcia groźnego niebezpieczeństwa i pokojowego załatwienia sprawy. Uwaga zwrócona jest w tej chwili nie na Paryż lecz Ems, zkąd jedna nota może uchylić grożącą wojnę albo obalić pokój dzisiejszy. Rząd francuski wziął się bowiem do tej sprawy z tak gorączkową energią i niecierpliwością, że na wypadek zwłoki lub na pół odmownej odpowiedzi gotów przystąpić do kroku stanowczego. „Nie podlego to też już bowiem niestety żadnej wątpliwości, — pisze paryski korespondent „Köln. Ztg.“ — że cesarz Napoleon korzysta z sposobności, która mu się korzystną wydaje, ażeby zerwać z Prusami. Odstąpiłby on dopiero wtedy od swego zamiaru, gdyby mocarstwa, do których zdania rząd francuski apeluje, uznały, że powód do wojny został uchylony.“

Pierwsza depesza pruska z Ems nie zadowoliła rządu francuskiego. Hr. Benedetti doniósł w tej de-

peszy, że król Wilhelm przyjął go bardzo łaskawie i zaprosił go do siebie na obiad, ale przytem nie okazał się skłonnym do opuszczenia tego stanowiska, jakie wobec kwestyi hiszpańskiej zajął w ostatnich dniach rząd pruski. O dalszych depeszach dotąd nie ma żadnej wiadomości. Większy jednakże spokój na giełdach i nieco umiarkowańszy ton dzienników pozwalają przypuszczać, że rząd pruski dotąd nie dał odmownej odpowiedzi na żądania rządu francuskiego.

Francya, jak donosi „Köln. Ztg.“, zbroi się ciągle. W Tulonie przygotowują nowe okręty do wojny. Oprócz wymienionych wczoraj okrętów wkrótce mają być do boju gotowe dwie fregaty: „Revanche“ i „Valareuse“. W zarządzie kolei północnej zamówił rząd francuski 1100 wagonów, w których ma być przywiezione zboże z Dünkirchen. Jenerał Mac-Mahon nie przybył jeszcze wprawdzie do Paryża, ale otrzymał instrukcyę, by w każdej chwili był gotów opuścić Afrykę i przybyć do Francyi. Uczniowie szkoły wojskowej mają otrzymać nominacye na oficerów i na wypadek wojny wcieleni zostaną w tym charakterze do armii. Francuscy marszałkowie radzą jaknajprędzej rozpocząć akcyę wojenną, zanim mobilizacya w Prusiech zostanie przeprowadzoną.

Anglia i Włochy wpływają usilnie na gabinety w Paryżu, Madrycie i Berlinie w duchu pokojowym. Anglia i Włochy na urzędowe zawiadomienie o kandydaturze księcia Hohenzollern odpowiedziały w Madrycie radą, by kandydaturę tę cofnięto.

— Korespondenci dzienników niemieckich donoszą, że d. 8. b. m. zgromadzili się w Paryżu u księcia Gramont reprezentanci Anglii, Austryi, Hiszpanii, Rosyi, Włoch i Turcyi. Przedmiotem rozmowy była kwestya hiszpańska. Poseł rosyjski Okunew zganił kandydaturę księcia Hohenzollern i sposób, w jaki ta kandydatura przez rząd hiszpański wniesioną została, ale przytem krytykował także wyzywający ton mowy księcia Gramont. Książę Metternich miał powiedzieć, że Francya pochwyciła oczekiwaną z upragnieniem sposobność i nie chce jej z rąk wypuścić.

Florencya. Organ lewicy parlamentu włoskiego, donosi, że członkowie lewicy powzięli już stanowczą uchwałę, jak się zachować mają wobec układu rządu z bankiem. Członkowie lewicy nie chcą dopuścić głosowania w tej sprawie, więc gremialnie ustąpią z izby. Secesya 100 członków zdekompletuje izbę i uniemożliwi powzięcie uchwały. Sprawa ta jest bardzo ważną, więc ministerstwo jest mocno zaniepokojone. Na posiedzeniu gabinetu rozbierano to postanowienie lewicy. Minister Sella daremnie próbował odwieść niektórych wpływowych członków lewicy od tego postanowienia. Ministerstwo postanowiło zatem zaprojektować królowi rozwiązanie izby, jeżeli lewica nie cofnie swej uchwały. Ministerstwo spodziewa się, że przy nowych wyborach wyborcy potępią tę uchwałę swych deputowanych. Sytuacya obecna jest jednakże groźna, gdyż równowaga w budżecie została w ten sposób zachwianą. Nadto jeszcze nie podobna wierzyć, by wyborcy dali swym deputowanym wotum nieufności przy przyszłych wyborach. Rząd zatem stara się wszelkiemi środkami zapobiedz tej katastrofie. Także i niektórzy członkowie lewicy nie zgadzają się na krok tak niebezpieczny.

— Jak całe dziennikarstwo europejskie tak i włoskie zajmuje się naturalnie kandydaturą księcia hohenzollernskiego do tronu hiszpańskiego. Że książę ten nie byłby przyjął owej kandydatury bez zezwolenia rządu pruskiego czyli raczej króla pruskiego jako głowy książęcej rodziny Hohenzollernów, uważają takowe za rzecz, która się sama przez się rozumie; tego tylko dziennikarstwo pojąć nie może, jakąby korzyść rząd pruski odnieść mógł z polityki, w której Francya w każdym razie musiałaby upatrywać prowokacyę. „Perseveranza“ spodziewa się jeszcze, że kortezy hiszpańskie będą rozumniejsze od rządu hiszpańskiego i pruskiego. „Opinione“ natomiast, która często jest wyrazem opinii panującej w kołach rządowych, uważa całą sprawę za bardzo groźną; wedle niej Hiszpania jest o wiele większą niż Rumunia, a nadto zdolną jest wystawić 100.000 wojska, dla czego rzecz jest bardzo wątpliwą, aby Francya scierpieć mogła, iżby takiemi siły wojennemi dowodził książę pruski w bezpośredniem jej sąsiedztwie.

Zdaje się jednak, że później w tutejszych kołach rządowych inna zapanowała opinia a wyrazem opinii tej jest artykuł tejże „Opinione“, który kończy się temi znaczącemi słowy: „Na nas, co znajdujemy się w bezpiecznem zupełnie oddaleniu od Hiszpanii i co wspaniałomyślnie wyrzekamy się ambicyi dania Hispanii króla; na nas, powtarzamy, nominacya księcia hohenzollernskiego nie może większego zrobić wrażenia jak nominacya każdego innego księcia. Gdybyśmy spodziewać się mogli, że Hiszpania i podejrzliwi ich sąsiedzi w równy sposób z tego są zadowoleni, zawołalibyśmy z całego serca: Jeżeli wam tak dobrze, to i nam!“

Inny, półministeryalny lecz Francuzom sprzyjający dziennik, „Italie“ mniema, że „Opinione“ całą tę sprawę zdaje się uważać za nadto błahą; wedle niej nie nadeszła jeszcze chwila, w której dokładnie rozważyćby należało, czy w takich okolicznościach interes włoski nie wymaga koniecznie oświadczenia się się za Francyą a przeciw Prusom. „Italie“ zapowiada zresztą, że wróci jeszcze do tego przedmiotu a tymczasem zaznacza tylko, iż kwestya ta, na porządku dziennym obecnie będąca, budzi najogólniejszy interes i iż powiększone już nad miarę, Prusy są rzeczywistem niebezpieczeństwem dla równowagi europejskiej.

Kronika.

— Szef c. k. namiestnictwa p. Ludwik Possinger-Choborski wyjeżdża dziś za krótkim urlopem do wód.

— Dyrekcya policyi ukończywszy dochodzenie w sprawie ekscesów ulicznych popełnionych w przeszłym tygodniu, oddała jak się dowiadujemy sądowi karnemu dotyczące akta śledcze i odstawiła do tegoż sądu 15 aresztowanych jako sprawców tych ekscesów.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.) Wyrodny syn. Onufry Chomiak, właściciel realności w Zamarstynowie, 36 l., ojciec 3 dz., ob. gr. k., groził z nożem w ręku swej matce, że ją przebije, a potem uderzył ją kułakiem. Wkrótce potem bił ją znowu po poprzedniej sprzeczce tak, że złamał jej dwa żebra. Sąd skazał Chomiaka d. 12. b. m. na 4 miesiące ciężkiego więzienia z 2razowym postem w tygodniu. Chomiak zapowiedział rekurs (przewodn. radca sądowy p. Semkowicz, oskarzyciel radca sądowy p. Jakubowski).

Skaleczenie. Fedko Berko, właściciel realności w Majdanie, 33 l., ojciec 4 dz., ob. gr. k., pobił d. 19. stycznia b. r. gajowych Jana Lipmana i Ilka Karczyszyna, którzy w jego pomieszkaniu za skradzionem drzewem szukali, Lipmana rzucił Berko na ziemię, bił go i dusił kolanami, tak, że złamał mu kość prawego ramienia. Karczyszyna zaś lekko zranił. Berko został d. 12. b. m. skazany na 1½ roku ciężkiego więzienia z 2razowym postem w tygodniu. Berko zapowiedział rekurs (przewodn. radca sądowy p. Mogielnicki, oskarzyciel radca sądowy p. Jakubowski.)

Kradzież. Szczęsny Mokrzyński, budowniczy z Warszawy, 39 l., stanu wolnego, obrz. rz. kat., były żołnierz meksykański, przyjęty przez pewnego mieszczanina lwowskiego z łaski na przytułek, ukradł mu dnia 30go października 1869 r. w nocy ubior wartości 65 złr. i uciekł. Wszelkie poszukiwania za nim pozostały bez skutku. Poszkodowanemu udało się wyszukać żydów, u których Mokrzyński część kradzionych rzeczy był zastawił.

Mokrzyński później schwytany, stawał dnia 2. b. m. przed sądem (przewodn. radca sądowy p. Petuł, oskarzyciel podprokurator p. Buszak), i został skazany na 3 miesiące ciężkiego więzienia z postem w każdym tygodniu (wniosek 6 miesięcy). Mokrzyński przyjął wyrok.

(Jaskółka oskarzycielem.) Piszą z Berlina: Pewnego dnia, gdy w lokalu trybunału policyi poprawczej okno było otwarte, wleciała jaskółka, i widocznie znużona padła na stół sędziego prezydującego. Przy jej nóżkach przywiązana była mała deszczułka, powód znużenia ptaszyny; na deszczułce był napis, wymieniający adres i nazwisko żartownisia, który dla igraszki naraził jaskółkę na męczarnię. W zbiorze adresów w policyi, przekonano się natychmiast, że istotnie niejaki A. Wolff, mieszka pod Nr. 12 na tej a tej ulicy. Ściągnięto jegomościa, wytoczono mu proces (jaskółkę żywiono tymczasem z funduszów państwa), i skazano go na kilka talarów kary za dokuczanie zwierzętom. (G. P.)

(Wydobycie z głębi morskich okrętu Amiranda.) Przed 171 laty, okręt wiozący z Indyi do Hiszpanii miliard ośmset milionów realów w sztabach, rozbił się w zatoce Wigo. Kilkakrotnie przedsiębrano bezskutecznie wydobycie tych ogromnych skarbów w złocie i srebrze. Zeszłej jesieni towarzystwo francuskie rozpoczęło znowu poszukiwania, uwieńczone jak donosi „Cosmos“, zupełnem powodzeniem, po trzymiesięcznej pracy. Okręt ze wszystkiemi bogactwami doskonale zachowanemi, wydobyto z głębokości. Używano do tego ogromnych cylindrów kutych z żelaza, które umieściwszy i umocowawszy u dna zatopionego okrętu, napełniono gazem, w skutek czego gaz siłą swej lekkości podnosił okręt, który w końcu na powierzchnię wody wypłynął. (G. P.)

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Z Odessy donoszą, że obroty miejscowe, skutkiem pomyślnych wiadomości z zagranicy, są nader ożywione masy zboża, przeznaczone na odstawę do Odessy. Trzywarstwowe stosy zajmują 6 sążni wszerz i 60 sążni wzdłuż pod gołem niebem. Do Majaków (przystani wodnej na Dniestrze) rozpoczął się także wielki dowóz drzewa. Deszczu obecnie w tamtych stronach do zbytku. Niedawno Kijów został połączony z Odesą koleją żelazną; ilość przybywających podróżnych jest bardzo wielka, tak, iż o mieszkania bardzo trudno, wszystkie hotele zajęte, nawet przepełnione. Przy tak wielkim ruchu już teraz pokazuje się, że jeden szereg szyn na pomienionej kolei będzie niewystarczający, i że należało od razu jeżeli nie potrójny, to przynajmniej podwójny położyć.

— Wydział statystyczny towarzystwa geograficznego rosyjskiego otrzymał z Chan-Kon ciekawy artykuł, o handlu rosyjskim z Chinami. Chan-Kon jestto duża wieś, na lewym brzegu rzeki Jan-Tsy położona, a Europejczykom pod nazwą Jan-Tsy-Kiang znanej. Leży ona niedaleko od bogatych plantacyi herbaty prowincyi Chu-Bei i Chu-Nau, zkąd też zakupuje całą herbatę, którą rzeką Jan-Tsy do Szanghai spławia. Do 1850 r. kupcy Majmaczyńscy wywozili herbatę z prowincyi Fu-Tsian do Kjachty; że jednak z powodu częstych napadów, droga ta nie była bezpieczną, Chińczycy zdecydowali się sami dowozić tak zwaną herbatę czerwoną z Chu-Bei do Kjachty. Ten gatunek herbaty ma wielki odbyt w Rosyi; gdy w roku 1860 traktat handlowy został zawarty między Rosyą a Chinami, mocą którego swobodny handel dozwolonym został poddanym państw obu, kupcy z Kjachty poczęli natychmiast karawany swe do Chin wysyłać. Powodzenie sprzyjało im bardzo, a pomimo nieznajomości języków chińskiego i angielskiego, przedostali się aż do Chan-Kon, gdzie zawiązali stosunki handlowe. Wkrótce przybyli tam kupcy z Irkucka, Kazania i Moskwy, i zakupywali głównie herbatę w wyższych gatunkach. Handel rozwinął się tak prędko, że w roku 1869 około 60.000 skrzyń (cybików) herbaty z tamtąd wywieziono. Z początku przemysł ten prowadzony był przeważnie przez ajencyę Kjachtyńskiego kupiectwa. Lecz już w r. 1863 zaczęły się tworzyć pojedyncze domy handlowe, a najpierwsze firmy były: Iwanowa, Okołowa, Tokmakowa i Spółki. Każdy z tych przemysłowców najmować musiał lokale od Anglików, jedynych prawie Europejczyków posiadających tam domy, dla pomieszczenia swych kantorów i składów handlowych — za co zwykle płacili po 2600 rs. Obecnie kilku już kupców rosyjskich nabyło na własność domy od Anglików którzy zbankrutowali. Częste upadłości Anglików dają się łatwo pojąć przy poznaniu sposobu prowadzenia przez nich handlu. Bezpośrednio nie trudnią się oni prawie interesami, zdając je w zupełności na tak zwanych kompradorów — komisantów, którzy nadużywając ich ufności robią fortuny, a pryncypałów swych do zguby prowadzą. Kupiec zaś rosyjski sam kupuje i sprzedaje. Nadto Rosyanie sami próbują herbatę — gdy tamci utrzymują osobnych znawców, którzy ich oszukują, biorąc pewien procent od sprzedających.

W ostatnich czasach znowu upadło kilka znaczniejszych domów handlowych angielskich, a między innemi Denta i spółki który miał rocznego obrotu na 20 milionów lanów; teraz doszedł do zupełnego bankructwa. Zakupywał herbatę w Chan-Kon drożej niż można ją było w Europie przedawać, bo nabywał głównie droższe gatunki, o które dziś coraz mniejszy popyt w Anglii. Rosyanie najwięcej zakupują herbatę w cegiełkach, i tak troskliwie, że pomimo dosyć znacznego dowozu do cesarstwa herbaty zwyczajnej, drogą morską przez Anglików i Prusaków dostawianej, ani jeden funt herbaty w cegiełkach nie został przywieziony przez granicę zachodnią do Rosyi.

W roku 1868 dostawiono do Kjachty 6000 skrzyń (zwykła norma) herbaty w cegiełkach. W tymże roku 1000 skrzyń herbaty różnego gatunku wysłano z Chan-Kon do Turkustanu, gdzie przedtem Anglicy dowozili tylko indyjską herbatę. Przyczyną utrudniającą prędszy jeszcze rozwój handlu z Chinami jest brak parostatków na wodach Jan-Tsy i Hoang-ho. Obecnie jedno jest tylko towarzystwo parostatków, z Chan-Kon do Szanghai i Tjan-Tsin chodzących. Pieniądze płacone towarzystwu przez kupców za transporta, (około 100.000 lanów każdorocznie) wystarczyłyby na kupienie dwóch lub trzech statków, a niedogodności przewozu z łatwością dałyby się wkrótce usunąć. I zapewne nie zaniechanoby tego, gdyby handel był oparty na tak pewnych podstawach, by można było rzucać się na wielkie przedsięwzięcia.

Ceny targowe w miesiącu czerwcu:

	Miejsce targu:									
	Tyczyn		Żywiec		Gorlice		Wadowice		Dąbrowa	
	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.
	waluta austryacka									
Mec pszenicy	5	.	6	.	4	50	6	.	5	.
„ żyta	3	.	4	16	3	35	4		3	.
„ jęczmienia . .	2	80	3	40	3	3	3	30	2	70
„ owsa	2	20	2	83	2	42	3	.	2	10
„ grochu	3	50	.	.	3	42	5		4	50
„ hreczki	.	.	.	.	.	.	.	.		.
„ kukurudzy . . .	.	.	.	.	3	97	4		.	.
„ ziemniaków . .	1	20	.	.	1	47	1	80	1	.
Cetnar siana	1	15	.	.	.	.	3	30	1	20
Sąg drzewa twardego	7	.	.	.	5	.	7	50	.	.
„ „ miękkiego	5	.	.	.	3	.	5	80	.	.
Funt mięsa wołowego	.	18	.	.	.	16	.	20	.	
Miara wina	1	.	.	.	1	20	.	80	.	.
„ piwa	.	12	.	.	.	20	.	18	.	.
Wyrobnik z wiktem	.	.	.	.	.	.	.	45	.	.
„ bez wiktu .	.	.	.	.	.	40	.	60	.	.

Ostatnia poczta.

Berlin, 12. lipca. „Kreuzzeitung“ pisze: Groźne oświadczenia Gramonta są oznaką obmyślanego planu, dla którego sprawa hiszpańska jest pozornym tylko powodem a który wymierzony jest przeciw Prusom i Niemcom. Nie jestże to bezmierna arogancya, jeżeli żądają od Niemiec, by na rzecz polityki francuskiej pełniły służbę żandarmów dla księcia Asturyi przeciw niemieckiemu księciu? Jeżeli Francya przypisuje sobie prawa opiekowania się narodami sąsiedniemi, to o pewnym pokoju i mówić nie można a utrzymanie pokoju jest już tylko kwestyą czasu, którą każdy dzień rozwiązać może. Kto szuka z nami zaczepki, znajdzi nas gotowych do oporu.

Paryż, 12. lipca. Cesarz przyjechał dziś po południu do Tuileryów i przewodniczył w radzie ministrów. Oczekują ważnych postanowień. Pruski poseł przyjechał dziś rano. Ollivier i Grammont długo konferowali z baronem Wertherem. W ciele prawodawczem panuje silne wzruszenie i toczy się żywa konwersacya. Jedni utrzymują, że zrzeczenie się księcia Hohenzollern usuwa trudności, inni twierdzą, że przeciwnie mimo to izba otrzyma ważne przedłożenia.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 14. lipca

Hotel George: PP. Ks. Millo A. i J., z Bukaresztu — Hr. Dzieduszycki S., z Gwoździca. — Gadella K., pułkownik, z Multan. — Lorenz G., podpułk., z Stanisławowa. — Arciszewski Iz., z Knihyńca. — Borsch P., Boldunir D., Coray M, Mano K. i Rodecianu B., z Multan — Noel de Lesser, z Zełdzca. — Ochecki J., do Wierzbowca. — Podlewski J. i Pieńczakowski J., z Wybranówki. — Tabura E., z Repuszyna.

Hotel europejski: Janko H., z Hoszan. — Rogawski K, z Ołpina.

Hotel Langa: Jelinek F., c. k. radca dw., z Pragi. — Orysz K. i Talamusz K., z Multan

Hotel angielski: Ks. Poniński A., z Dobrostan. — Hr. Łoś W., z Lipowca. — Piłatowski M, z Bóbrki — Suzański C., z Kornołowic.

Hotel Kuhna: Płocki W., z Jawcza. — Krauss Ig., c. k. not., z Sokala.

Hotel podolski: Kulczycki J, c. k. star., z Kałusza. — Rubczyński M., z Jasionowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 14. lipca.

PP.: Hr. Michałowski Tad., do Przemyśla. — Kocy de Cenisberg Jan, c. k. major, do Złoczowa. — Grocholski Iz., do Oserdowa. — Komar T., do Uścia. — Łomnicki K., do Wareża. — Żuwar T., do Multan. — Skarzyński Wład., do Stochynia.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 14. lipca 1870.

Pora	Barometr w mierze par sprow. do 0° Reau	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	324 32	+17.5	79	Pn. sł	5
2. god. po poł.	324 90	+18.0	79	Pd. mi.	8
9. god. wiecz.	325.36	+15 2	87	— sł.	9

w południe: grzmot i błyskawice, deszcz: 2‴70.

TEATR.

Dziś (przedst. polskie): „**Adryanna Lecouvreur**“, dramat w 5 aktach z francuskiego. Ostatni gościnny występ p. Heleny Modrzejewskiej.

Odpowiedzialny redaktor **Adolf Rudyński.**

Cennik lwowskiej Izby handl. i przemysłowej.

Efekta	Uskutecznione sprzedaże		Kurs przeciętny		Kurs ostatni płacą		Kurs ostatni żądają	
	Złote austryackie							
D. 14. lipca.								
Akc. gal. kol. żel. K. L.	—	—	—	—	227	50	228	50
„ kol. lw.-cz.-Jassy	—	—	—	—	197	50	198	50
„ banku hip. galic.	—	—	—	—	96	75	98	50
„ pap. czerl. po 200 złr. w. a.	—	—	—	—	—	—	—	—
Galic. banku krajow.	—	—	—	—	71	50	73	—
Listy z Tow. kred. gal. 5% w. a.	—	—	—	—	83	—	83	60
„ T. kr. gal. 4% w. a.	—	—	—	—	74	75	75	75
Banku hip. gal.	—	—	—	—	90	25	90	75
Gal. zakł. kr. włośc.	—	—	—	—	90	50	91	50
Oblig. ind. gal.	—	—	—	—	72	—	72	75
„ W. Ks. Krak.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Księst. Bukowiny	—	—	—	—	—	—	—	—
Poż. gł. r. 1866 po 7%	—	—	—	—	—	—	—	—
Pier. k. gal. K. L. I. Em.	—	—	—	—	100	—	101	—
„ „ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kol. lw.-czern. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
Dukat holenderski	—	—	—	—	5	70	5	80
„ cesarski	—	—	—	—	5	75	5	85
Napoleondor	—	—	—	—	9	83	9	95
Pół imperyał rosyjski	—	—	—	—	9	95	10	15
Rubel srebrny rosyjski	—	—	—	—	1	90	1	96
„ papierowy „	—	—	—	—	1	53	1	54
Bank. pol. za 100 zł. pol.	—	—	—	—	—	—	—	—
Talar pruski srebrny	—	—	—	—	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	—	—	—	—	1	81	1	83
Srebro	—	—	—	—	120	—	121	50

(Od Akc. gal. kol. żel. do II. Em.: oprócz kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12 lipca 1870.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł)

A. Państwa.

	pien.	towar.
Z pożyczki narodowej z procentami od stycznia do lipca po 5%	64.50	65 —
od kwietnia do października po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	—.	—.—
Metaliki po $4^1/_2$%	—.	—.—
Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy	215 —	220.—
„ „ „ „ 1839 piąta część losów	215 —	220 —
„ „ „ „ 1854 po 250 zł. 4%	—.—	—.—
„ „ „ „ 1860 po 500 zł. 5%	88 75	89 25
„ „ „ „ 1860 po 100 zł. 5%	94. –	97.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	109.—	110.—
Renty Como po 42 lir. austr.	—.—	—.—

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł

	pien.	towar.
Czech	—.—	—.—
Bukowiny	—.	—.—
Galicyi	71 —	72.—
Niższej Austryi	—.—	.—
Siedmiogrodu	—.—	74.—
Węgier	79 50	80.—
Galic. pożyczka głodowa z r. 1866 po 7%	. –	—.—

2. Akcye.

	pien.	towar.
Banku anglo-austr. na 200 zł. (20 funt. szterl.) z wpłatą 50%	203 —	204.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. w. a.	234.50	235.50
Niż.-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	8 0.—	830.—
Galic. banku kraj. à 200 zł. wpł. 40%		—.—
Galic. banku hyp. po 200 zł., wpłata 40%	—.	—.—
Banku narodowego	686.—	690.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	550.—	555.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	195 –	197.—
Półn. kolej po 1000 zł. w. a.	1950	1960
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	221 —	222.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 funt. szt.)	191 —	194 —
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	357	360 –
Połud. kolei państ. po 200 zł. w. a., czyli 500 fr.	186.50	187 —
Spółki Borysławskiej à 200 zł. w. a.	—.—	—.—

3. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Pow. austr. towarz. kr. ziem. przezn. do losow. po 5% w srebrze	103.50	104.50
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	—.—	—.—
Gal. banku hyp. po 6%	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. włośc. do losow. po 6%	—.—	—.—
Banku narod. w wal. austr., przezn. do los. po 5%	93. –	93 50
Węgier. Towar. ziemskie po $5^1/_2$%	—.—	—.—
„ „ „ (renta) po 6%	—.—	—.—

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.—	92.—
„ „ „ „ „ w. a.	—.—	—.—

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Kolej gal. Kar. Lud. sr. po 300 zł 5% za 100 zł.	—.—	—.—
Kol. gal. Karola Ludwika II. emisyi	97.—	98.—

5. Losy. (za sztukę)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handla po 100 zł. w. a.	147.—	149.
Clarego po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
Keglevicha po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	—.
Palfiego po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	—.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
St. Genois „ 40 „ „	—.—	—.—
Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	—.	—.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	—.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
Windischgrätza „ 20 „ „	—.—	—.—

Weksle.

(Na 3 miesiące)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w p. n.	102 50	102 75
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w p. n.	102.50	102 75
Hamburg za 100 M. B.	90.—	90 —
Londyn za 10 ft. szt.	122.50	123 —
Paryż za 100 fr.	48.70	48 80

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	—.—	—.—
„ pełn. wagi	5.80	5 82
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9 84	9 86
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—. –	—.
Srebro	119.—	119 50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 14. lipca.	zł.	c.
Jednolity dług państwa w banknotach	55	25
„ w srebrze	64	75
Losy z 1860. roku	91	—
Akcye banku wiedeńskiego	686	—
„ kredytowego	234	—
Londyn 10 funtów szterlingów	123	50
Srebro	119	75
„ towarem	—	—
Napoleondor	9	95

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1634) **Edykt.** (1)

L. 13614. C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza obligacyi za daniny w naturaliach Nr. 8583 z dnia 9. stycznia 1796 na 102 zł. 9 kr. na imię poddanych wsi Nowiny wystawionej, aby takową sądowi w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i trzech dni przedłożyli, inaczej po upływie bezskutecznym tego terminu amortyzowaną zostanie.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 7. maja 1870.

(1626) **Edykt.** (1)

L. 13350. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Piotra Steinkellera z pobytu niewiadomego, że przeciw niemu dnia 9go lipca 1870 do l. 13350 p. Małka Wohl wytoczyła pozew o nakaz zapłaty sumy wekslowej 224 zł. w. a. z przynależytościami w załatwieniu którego sąd krajowy w Krakowie dla spraw cywilnych dnia 11. lipca 1870 do l. 13350 wydał nakaz zapłaty zaskarżonej kwoty 224 zł z przynależytościami.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Piotra Steinkellera nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego Piotra Steinkellera na koszt i niebezpieczeństwo tegoż tutejszego pana adwokata Dra. Mochnackiego z substytucyą p. adwokata Dra. Kaufmana kuratorem nieobecnego ustanowił.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał, i o tem c. k. sądowi doniósł, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków, dnia 11. lipca 1870.

(1607) **Konkurs.** (2)

Nr. 920-Pr. Do obsadzenia posady woźnego przy c. k. sądzie powiatowym w Krośnie z płacą rocznych 250 złr. rozpisuje się konkurs do ostatniego lipca 1870.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Przemyśl, dnia 11. lipca 1870.

(1608) **Edykt.** (2)

Nr. 5149. Ces. król. sąd powiatowy w Kossowie czyni wiadomo, iż na dniu 5. lutego 1862 gospodarz z Babina Koźma Byczeniuk bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli zmarł. Sąd nie znając pobytu syna tegoż Leontyna Byczeniuka wzywa go, żeby w przeciągu roku jednego od dnia niżej wyrażonego licząc zgłosił się w tym sądzie i oświadczenie swoje do spadku wniósł, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby pertraktowany z spadkobiercami, którzy się oświadczyli, i z kuratorem Damianem Byczeniukiem dla niego ustanowionym.

C. k. sąd powiatowy.

Kossów, dnia 20. czerwca 1870.

(1596) **Ogłoszenie.** (2)

Nr. 9968. Podaje się do wiadomości, że wysokie c. k. ministerstwo sprawiedliwości reskryptem z dnia 19. czerwca 1870 do l. 6414 przyjęło rezygnacyę c. k. notaryusza w Żywcu Dr. Bernarda Nechego z urzędu notaryusza, i tym sposobem upoważnienie Dr. Bernarda Nechego do czynności c. k. notaryusza ustało.

Kraków, dnia 5. lipca 1870.

(1623) **Edykt.**

Nr. 32158. Ces. król. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że pod dniem 18. czerwca 1870 wykreśloną została z rejestru handlowego firm spółkowych firma handlowa Abraham Izak Menkes et Salamon Sprecher wraz z umową małżeńską pomiędzy Izakiem Menkes i Ettel Gros zawartą.

Lwów, dnia 22. czerwca 1870.

(1613) **Konkurs.** (2)

Nr. 10965. Posady poczmistrzów przy nowo utworzyć się mających c. k. urzędach pocztowych:

Wzdów, Łapanów, Muchawka, Lipnica, Tymowa i Czchów za kontraktem i złożeniem kaucyi w kwocie 200 złr.

Urząd pocztowy Wzdów będzie połączony z urzędem pocztowym w Grabownicy codzienną pocztą pieszą; Czchów codzienną pocztą pieszą z Zakliczynem; zaś urzęda pocztowe Łapanów, Muchawka, Lipnica i Tymowa codzienną jazdą posłańczą między Gdowem przez Muchawkę, Tymowę, Zakliczyn i Biecz.

Pobory pocztmistrzów przy każdym wymienionym urzędzie pocztowym:

Sto ośmdziesiąt złr. dotacya i trzydzieści sześć złr. rocznie na pauszale kancelaryjne, i za utrzymanie poczty pieszej z Wzdowa do Grabownicy i napowrót, z Czchowa do Zakliczyna i napowrót, pocztmistrze zaś w Muchawce i Tymowie za udział w utrzymaniu jazdy posłańczej na przestrzeni Gdów-Biecz oznaczyć się mające roczne pauszale.

Kompetujący o jedną z tych posad winni są wnieść swoje w dowody wieku, majątku, moralności i dotychczasowego zatrudnienia zaopatrzone podania do 31. lipca b. r. do c. k. kraj. Dyrekcyi poczt we Lwowie, i mają żądania swoje co do wynagrodzenia za utrzymanie poczt liczebnie w jak najniższych kwotach podać, a to: o pocztę Wzdów za utrzymanie codziennej poczty pieszej do Grabownicy i napowrót, o pocztę Czchów za utrzymanie codziennej poczty pieszej do Zakliczyna i napowrót, o pocztę w Muchawce za utrzymanie codziennej jazdy posłańczej raz do Gdowa i napowrót, drugi raz do Tymowy i napowrót, o pocztę w Tymowie za utrzymanie codziennej jazdy posłańczej raz do Zakliczyna i napowrót, drugi raz do Muchawki i napowrót.

C. k. krajowa Dyrekcya poczt.

Lwów, dnia 9. lipca 1870.

Concurs.

Nro. 10965. Postmeistersstellen bei den neu zu errichtenden Postämtern:

Wzdów, Łapanów, Muchawka, Lipnica, Tymowa und Czchów gegen Vertrag und 200 fl. Caution.

Das Postamt Wzdów wird seine Verbindung durch tägliche Fußbotenposten nach Grabownice, jenes in Czchów durch tägliche Fußbotenposten nach Zakliczyn, das Postamt Łapanów, Muchawka, Lipnica und Tymowa aber durch einen neu einzuführenden täglichen Botenfahrtcours zwischen Gdów über Muchawka, Tymowa, Zakliczyn und Biecz enthalten.

Bezüge der Postmeister in jedem dieser Orte:

Einhunder Achtzig Gulden Bestallung und Dreißig Sechs Gulden Amtspauschale jährlich, und insoferne dem Postmeister in Wzdów die Unterhaltung der Fußbotenposten nach und von Grabownica, jenem in Czchów die Unterhaltung der Fußbotenposten nach Zakliczyn und retour, dem Postmeister in Muchawka und Tymowa aber ein Antheil an der Beförderung auf dem Botenfahrtcourse Gdów-Biecz überlassen werden sollte, in einem diesfalls mit ihnen zu vereinbarenden Jahrespauschale.

Bewerber haben ihre Gesuche unter documentirter Nachweisung des Alters, Vermögens, Wohlverhaltens und der bisherigen Beschäftigung bis 31. Juli l. J. bei der k. k. galiz. Postdirection in Lemberg einzubringen, und ist von den Bewerbern um die Post in Wzdów auch die geringste Jahresforderung für die Unterhaltung der täglichen Fußbotenposten nach Grabownica und retour, von jenen um die Post in Czchów das geringste Jahrespauschale für die Fußbotenposten nach Zakliczyn und retour, von den Bewerbern um die Post in Muchawka die geringste Jahresforderung für Unterhaltung der täglichen Botenfahrten einerseits bis Gdów und retour, andererseits bis Tymowa und retour, von den Bewerbern um die Post in Tymowa die geringste Jahresforderung für Unterhaltung täglicher Botenfahrten einerseits nach Zakliczyn und zurück, andererseits nach Muchawka und retour ziffermäßig anzugeben.

K. k. galiz. Post-Direction.

Lemberg, 9. Juli 1870.

(1616) **Edykt.** (2)

Nr. 2747. Ces. król. sąd powiatowy przychylając się do prośby Wojciecha Gurgula w celu zaspokojenia tegoż pretensyi w kwocie 132 złr. w. a. wraz z kosztami w kwotach 3 złr. 6 kr., 9 złr. $34\frac{1}{2}$ kr., 2 złr., 7 złr. $34\frac{1}{2}$ kr., 2 złr. 40 kr., 8 złr. $34\frac{1}{2}$ kr., 3 złr. i 1 złr. 68 kr. wal. austr. przyznanemi, do publicznej sprzedaży realności pod L. 75 w Dołach położonej, własnością Stanisława Gurgula będącej, z 12 morgów gruntu i budynków mieszkalnych i gospodarczych się składającej, w miejsce trzeciego terminu licytacyjnego, który wedle uchwały z dnia 27. października 1869 L. 5014 na dzień 25. stycznia 1869 był wyznaczony, a na mocy uchwały z dnia 8. stycznia 1870 L. 59 wstrzymany, wyznacza nowy termin, który się w dniu 27go września 1870 o godzinie 9tej przed południem w gmachu sądowym odbędzie pod warunkami w uchwale z dnia 27. października 1869 l. 5014 podanemi.

Brzesko, dnia 6. lipca 1870.

(1617) **Edict.** (2)

Nro. 2737. Vom k. k. Bezirksgerichte Buczacz wird hiemit bekannt gemacht, daß über das Tabulargesuch der Gittel Littmann de praes. 21. Jänner 1868 Zl. 173 der h. o. Grundbuchsführung aufgetragen wird, bei dem Umstande, als das auf diese Realität Bezug habende Grundbuch abhanden gekommen ist, aus dem bereits im Urkundenbuche Thom. XIV. pag. 226 und 227 ingrossirten Vertrage dtto. Buczacz 2. April 1840 nach vorläufiger Ingroßirung des Protocolls vom 4. Mai 1870 Zl. 2110 die Freyde Hofmann als Eigenthümerin dieser Realität, hingegen aus dem Kaufvertrage dtto. Buczacz am 19. Jänner 1868 die Gittel Littmann als letzte Eigenthümerin dieser Realität zu intabuliren.

Hievon wird Gittel Littmann und Freyde Hoffmann zu eigenen Händen, und die unbekannten Hypothekargläubiger zu Händen des Curators Moses Chaim Littmann verständigt.

Da die Hypothekargläubiger dieser Realität unbekannt sind, so wird denselben auf ihre Gefahr und Kosten der hiesige Insaße Moses Chaim Littmann zum Curator bestellt, und demselben der h. g. Tabularbescheid vom 28. Juni 1870 Zl. 2737 zu Händen dieses Curators mit dem zugestellt, daß sie innerhalb Jahresfrist ihre etwaigen mit der Tabularklausel versehenen Urkunden behufs Wiedereintragung ihrer Forderungen im Lastenstande dieser Realität diesem Gerichte vorzulegen haben, als sonst nach Verlauf dieser Frist keine Wiedereintragung Platz greifen wird.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Buczacz, am 28. Juni 1870.

(1622) **Konkurs.** (2)

L. 1085-Pr. W celu obsadzenia posady adjunkta sądowego przy c. k. sądzie krajowym we Lwowie z roczną płacą 900 zł., ewentualnie 800 zł. w. a. rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem 14-dniowym od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej Gazecie lwowskiej.

Ubiegający się o tę posadę mają swoje prośby załącznikami należycie poparte, wnieść do Prezydyum tutejszego c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 11. lipca 1870.

(1619) **Edykt.** (2)

L. 2104. C. k. sąd powiatowy w Kossowie podaje do wiadomości, że na dniu 25go lutego 1869 zmarł Antoni Pietruszyński w Utoropach bez ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ tutejszemu sądowi wiadomem nie jest, czyli i jakim osobom prawo do jego spadku przysłuża, przeto wzywa się wszystkich tych, którzyby z jakiegobądź tytułu do tego spadku prawo sobie rościli, by prawo do spadku w przeciągu jednego roku tutejszemu sądowi wykazali i swe oświadczenie wnieśli, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Michała Bojczuka z Utorop kuratorem się ustanawia z temi, którzy się zgłoszą i z prawem do spadku się wykażą przeprowadzony i przyznany, część zaś spadku nieprzyjęta lub gdyby się do niego nikt nie zgłosił, cały spadek państwu przypadnie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Kossów, dnia 9. lipca 1870.

(1618) **Edykt.** (2)

L. 1958. C. k. sąd powiatowy we Frysztaku ogłasza, że stosownie do orzeczenia c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z d. 30. czerwca 1870 l. 9715, że Michał Piotrowski jako marnotrawca pod kuratelę postawiony być ma, temuż Pawła Mastala gospodarza z Łąk za kuratora do majątku ustanowiono.

Z c. k. sądu powiatowego.

Frysztak, dnia 9. lipca 1870.

(1615) **Edykt.** (2)

L. 7068. C. k. sąd obwodowy Tarnowski niniejszem wiadomo czyni, że na prośbę kasy sierocej w Tarnowie celem wydobycia sum 1260 zł., 560 zł. i 1240 zł. w. a. z przynal. na II., III. i IV. miejscu tabeli płatniczej z dnia 30. października 1868 liczba 11287 umieszczonych, odbędzie się przymusowa relicytacya realności w Tarnowie na Zawalu pod l. 57 i 165 położonych, przedtem Heleny i Maryanny Hołyńskich, Władysława Herolda, masy spadkowej Edmunda Herolda, Wacława Herolda i Sydonii Skorutowej własnych, następnie na rzecz nabywcy na publicznej licytacyi 4. września 1867 odbytej Emanuela Mendla Mandelbauma intabulowanych, w dniu 19. sierpnia 1870 o godzinie 10. przedpołudniem w gmachu sądu tutejszego pod następującemi warunkami:

1. Sprzedaż realności w Tarnowie pod l. 57 i 165 na Zawalu położonych, odbędzie się tylko w jednym terminie, na którym realności te także niżej ceny szacunkowej, aktem oszacowania sądowego w ilości 13596 zł. 82 kr. w. a. wyjednanej, za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane będą.

2. Chęć kupienia mający złoży przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej 680 zł. w. a. w gotówce, lub w galicyjskich listach zastawnych albo obligacyach publicznych według kursu ostatniego gazetą oznaczonego jako wadyum, które to wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymane, innym zaś kupującym po ukończeniu licytacyi natychmiast zwrócone zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 20. maja 1870.

(1600) **Edykt.** (2)

Nr. 5314. Ces. król. sąd powiatowy w Jarosławiu niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Efroim Blumenberg na dniu 7. marca 1851 r. bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w Jarosławiu zmarł.

Do spadku tegoż konkurują przez głowę zmarłej na dniu 5. lutego 1862 Sary Blumenberg pierwszego małżeństwa Schütz a powtórnego Altmann, także spadkobiercy tejże; a gdy ci sądowi zupełnie niewiadomi są, więc ustanawia się dla spadku Efroima Blumenberga kurator w osobie p. adwokata Dr. Emila Gottlieba, a oraz wzywają się spadkobiercy Sary Blumenberg, pierwszego małżeństwa Schütz a powtórnego Altmann, ażeby w przeciągu roku od dnia dzisiejszego rachując do tutejszego sądu zgłosili się i swoje oświadczenia do orzeczonego spadku pod wykazaniem prawa dziedziczenia wnieśli, gdyż w przeciwnym razie spadek li tylko z temi, którzy się zgłoszą i swoje oświadczenia wniosą, pertraktowany i tymże przyznany zostanie, zaś nie przyjęta przez spadkobierców Sary Blumenberg, pierwszego małżeństwa Schütz a powtórnego Altman część spadku jako bezdziedziczny spadek przez wysoki skarb ściągnięta zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Jarosław, dnia 14. grudnia 1869.

(1611) **Edykt.** (2)

Nr. 9796. Ces. król. sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem pp. Wiktoryę z Boczarskich Łapińską, Berla Schönfelda, Leibla Brand i Mendla Held, iż przeciw nim i gminie miasta Tarnowa p. Krystyna z Duninów Ostrzeszewiczowa wniosła pod dniem 15. maja 1870 do l. 9796 pozew o extabulacyę ze stanu biernego dóbr Kleczy dolnej zaintabulowanego, pod poz. 63 on. obowiązku extabulacyi w Barwałdu górnego łącznej sumy 36.067 złp. $11\frac{4}{18}$ gr. wraz z wszelkiemi dotyczącemi pozycyami i odnośnemi nadciężarami, w załatwieniu którego termin do rozprawy na 17. sierpnia 1870 o godzinie 10tej rano do ustnej rozprawy wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania tychże ustanawia na koszt i niebezpieczeństwo ich p. adwokata Dr. Jakubowskiego kuratorem nieobecnych przy równoczesnem doręczeniu mu dotyczącego pozwu wraz z załącznikami.

Wzywamy zatem niniejszym edyktem pozwanych, by na tym terminie albo sami stanęli, albo kuratorowi potrzebne dokumenta dostarczyli, lub innego obrońcę sądowi oznajmili i środków na swą obronę potrzebnych nie zaniedbali, gdyż skutki z opieszałości ich wynikłe sobie przypiszą.

Kraków, 19. maja 1870.

(1610) **Konkurs.** (2)

Nr. 1252. Przy tutejszym c. k. zarządzie salinarnym są do obsadzenia następujące posady:

a) posada polira z tygodniową płacą 10 złr., rocznym dodatkiem na pomieszkanie 60 złr i deputatem soli;

b) dwie posady majstrów ciesielskich kopalnianych po 6 złr. tygodniowo, 40 złr. na pomieszkanie i deputat soli;

c) posada majstra kowalskiego 8 złr. tygodniowo, 48 złr. na pomieszkanie i deputat soli.

Do tych posad przywiązany jest również dodatek w skutku drożyzny, mianowicie 10% tygodniowej płacy, gdy cena korca pszenicy jest wyższą niż 12 złr., a 20% gdy wyżej 14 złr., również bezpłatne leczenie i lekarstwa w razie własnej choroby.

Ubiegający się o te posady złożą podania swoje zaopatrzone w świadectwa uzdolnienia, odbytej praktyki, moralności i znajomości języka polskiego najdalej w dniu 4. sierpnia r. b. u przełożonego c. k. zarządu salinarnego.

Od polira wymagana jest również znajomość sporządzania kosztorysow i robót ciesielskich, aby mógł samoistnie kierować stawianiem budowli.

Wszystkie posady obsadzone będą prowizorycznie przez rok, a dopiero po tym terminie stale, gdy znajomość przedmiotu udowodniona będzie praktycznie.

Z c. k. Zarządu salinarnego.

Wieliczka, dnia 7. lipca 1870.

(1609) **Edykt.** (2)

Nr. 1007. Ces. król. sąd powiatowy w Liszkach do wiadomości publicznej podaje, iż w celu zniesienia wspólnej własności i w celu podziału majątku spadkowego po Jerzym Czubie przymusowa sprzedaż realności w Olszanicy pod Nr. kons. 42 str. 47 now. rep. 16 położonej, obejmującej przestrzeni 9 morg. 798 kwadr. sążni, dozwoloną została i w trzech terminach, jako to:

I. w dniu 4. sierpnia 1870 r.

II. w dniu 1. września 1870 r.

III. w dniu 29. września 1870 r., każdą razą o 10tej godzinie zrana przed sądem tutejszym odbędzie się.

Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkowa w kwocie 915 złr. w. a.; wadyum przez mających chęć kupna złożyć się mające wynosi 91 złr. w. a.

Reszta warunków, tudzież akt przymusowego opisania i oszacowania tej realności mogą być przejrzane w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Liszki, dnia 24. czerwca 1870.

(1595) **Obwieszczenie.** (2)

L. 7866. Z dniem 16go lipca r. b. wejdą w życie w Rożnowie, w Krępnie i w Jedliczach c. k. urzęda pocztowe dla służby listowej i wartościowej.

Z tych będą utrzymywać swe połączenie:

1. Urząd pocztowy w Rożnowie przez codzienne poczty piesze z c. k. urzędem pocztowym w Popielnikach.

2. Urząd pocztowy w Krępnie przez pocztę pieszą cztery razy w tygodniu z c. k. urzędem pocztowym w Zmigrodzie.

3. Urząd pocztowy w Jedliczach przez pocztę pieszą cztery razy w tygodniu z c. k. urzędem pocztowym w Krośnie,

a to w następującym porządku:

Kurs poczt posłańczych.

Odchodzi

I. W Rożnowie.

Z Rożnowa codziennie o godz. 3. min. 25. po południu.

Z Popielnik, codziennie o godz. 7. min. 40. rano.

(Odchodzi po przybyciu poczty z Załucza).

Przychodzi.

Do Popielnik, codziennie o godz. 4. min. 45. po południu.

(Przyłącza się do poczty do Załucza).

Do Rożnowa, codziennie o godz. 9. przed południem

II. W Krępnie.

Odchodzi.

Z Krępny w Niedzielę, Wtorek, Czwartek i Piątek w czasie od 1. kwietnia do 15. września o god. 5. w resztującej porze roku o godz. 4. po poł.

Ze Zmigroda w Poniedziałek, Środę, Piątek i Sobotę o godz. 6. rano.

(Odchodzi po przybyciu poczt z Tarnowa i z Koszyc).

Przychodzi.

Do Zmigroda, w tych samych dniach o godz. 7. min. 30. względnie o godz. 6. min. 30. wieczorem.

(Przyłącza się do poczty do Tarnowa i do Koszyc.

Do Krępny o godz. 8. m. 30. zrana.

III. W Jedliczach.

Odchodzi.

Z Jedlicz w Niedzielę, Wtorek, Czwartek i Piątek o godz. 9. min. 15. przed południem.

Z Krosna w Niedzielę, Wtorek, Czwartek i Piątek o godz. 12. min. 45. w południe.

(Odchodzi po przybyciu poczty południowej z Miejsca).

Przychodzi.

Do Krosna w tych samych dniach o godz. 11 min. 30. w południe.

(Przyłącza się do poczty południowej z Krosna do Miejsca).

Do Jedlicz w tych samych dniach o godz. 3. po południu.

Do obrębu doręczania listów i przesyłek wartościowych należą następujące miejscowości:

Do I. w Rożnowie:

„Nowosielica i Rożnow".

Do II. w Krępnie:

„Krępna, Kotań i Żydowskie".

Do III. w Jedliczach:

„Borek, Białkówka, Chlebna, Dobieszyn, Długie, Jaszczew, Jedlicze, Męcinka, Moderówka, Pietrówka, Podniebyle, Potok i Żarnowice"

Z c. k. galic. Dyrekcyi pocztowej.

Lwów, dnia 23. czerwca 1870.

Kundmachung.

Nr. 7866. Am 16ten Juli l. J. treten in den Orten Rożnów, Krępna und Jedlicze Postämter für den Brief- und Fahrpostverkehr mit nachstehenden Postverbindungen ins Leben:

Cursordnungen.

Abgang.

I.

Fußbotenpost Rożnów - Popielniki.

Von Rożnow täglich um 3 Uhr 25 Min. Nachmittags.

Von Popielniki täglich um 7 Uhr 40 Min. Früh.

(Geht ab nach Eintreffen der Post aus Załucze).

Ankunft.

In Popielniki täglich um 4 Uhr 45 Min. Nachmittags.

(Anschluß an die Post nach Załucze).

In Rożnow täglich um 9 Uhr Vormittags.

Abgang.

II.

Fußbotenpost Krępna - Zmigrod.

Von Krępna Sonntag, Dienstag, Donnerstag, Freitag, und zwar vom 1. April bis 15. September um 5 Uhr, sonst um 4 Uhr Nachmittags.

Von Zmigrod Montag, Mittwoch, Freitag, Samstag um 6 Uhr Früh.

(Im Anschluß an die Posten aus Tarnow und Kaschau).

Ankunft.

In Zmigrod an denselben Tagen um 7½ Uhr, beziehungsweise 6½ Uhr Abends.

(Anschluß an die Posten nach Tarnow und Kaschau).

In Krępna an denselben Tagen um 8½ Uhr Früh

Abgang.

III.

Fußbotenpost Jedlicze - Krosno.

Von Jedlicze Sonntag, Dienstag, Donnerstag, Freitag um 9 Uhr 15 Min. Vormittags.

Von Krosno am Sonntag, Dienstag, Donnerstag, Freitag um 12 Uhr 45 Min. Mittags.

(Geht ab nach Eintreffen der Mittagspost aus Miejsce).

Ankunft.

In Krosno an denselben Tagen um 11 Uhr 30 Min. Mittags.

(Anschluß an die Mittagspost Krosno-Miejsce.

In Jedlicze an denselben Tagen um 3 U. Nachmittags.

Bestellungsbezirke.

1 Des Postamtes Rożnow:

Nowosielica und Rożnów.

2 Des Postamtes Krępna:

Krępna, Kotań und Żydowskie.

3. Des Postamtes Jedlicze:

Borek, Białkówka, Chlebna, Dobieszyn, Długie, Jaszczew, Jedlicze, Męcinka, Moderówka, Pietrówka, Podniebyle, Potok und Żarnowice.

Von der k. k. galiz. Post-Direction.

Lemberg, am 23. Juni 1870.

(1633) **Edykt.** (1)

Nr. 20093. Ces. król. sąd krajowy Lwowski zawiadamia, iż na zaspokojenie wywalczonej sumy 855 złr. codziennej kwoty 5 złr. za czas od 31go marca 1866 do dnia podania egzekucyjnego i kosztów w ilości 11 złr. 97 kr., 4 złr. 47 kr., 8 złr. 38 kr., 25 złr. 35 kr. i 8 złr. 30 kr. w. a. i 28 złr. 42 kr. w. a. p. Janowi Frydeckiemu przyznanych dozwolono przymusową sprzedaż gruntu z realności pod L. 77²/₄ w przestrzeni 335⁵/₆ kwadr. sążni na front długości 14½ sążni kwadr, z tyłu od murowanej szopy 11 sążni długości, a szerokości od linii frontowej realności pod L. 77²/₄ aż do gruntu realności pod L. 76²/₄ 26½ kwadr. sążni, tudzież praw Jakóba i Czarny Żwillingów z tą własnością połączonych, kontraktem z dnia 3. sierpnia 1865 objętych, i na rzecz tychże w stanie czynnym realności pod L. 77²/₄ Dom. 60, pag. 196 n. 21 haer, a w stanie biernym Dom. 60, pag. 202 n 37 on. intabulowanych, jako to: prawa wybudowania na tym gruncie budynków wszelkiego rodzaju, dysponowania niemi podług woli, wystawiania na tej parceli gruntu studni i stawu, sprowadzania wody z realności pod L. 77²/₄ na ich grunt, wyrobienia dla tego gruntu kupionego nowej liczby konskrypcyjnej i osobnego ciała tabularnego dla nabytego gruntu i zabudowań wystawić się mających, obowiązku Jana Frydeckiego podpisania planu budowli przez Zwillingów zrobionego bez sprzeciwiania się i zaspokojenia należących po dzień kontraktu podatków i ciężarów tabularnych od realności pod L. 77²/₄ zalegających, która to przymusowa sprzedaż w tutejszym c. k. sądzie krajowym w dwóch terminach, na dniu 16. sierpnia 1870 i 19. września 1870, zawsze o godzinie 10tej rano pod następującemi warunkami przedsięwziętą będzie:

1) Za cenę wywołania gruntu i praw opisanych stanowi się wartość aktem sądowego oszacowania dnia 10go sierpnia 1869 w kwocie 1094 złr. 66 kr. w. a. wyprowadzona.

2) Chęć kupienia mający obowiązany jest złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład ilość 110 złr. w. a. w gotowiźnie, lub w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności na okaziciela opiewających. Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymane, i w razie dotrzymania warunków licytacyi w cenę kupna wrachowane będzie, w razie zaś niedotrzymania warunków przypada na korzyść wierzycieli hipotecznych w ofiarowanej cenie się mieszczących.

3) Najwięcej ofiarujący obowiązanym będzie w przeciągu dni 30 od dnia prawomocności uchwały sądowej, akt licytacyi zatwierdzającej, ofiarowaną cenę kupna z policzeniem w nią wadyum złożonego w gotowiźnie, lub w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności na okaziciela opiewających sądownie złożyć, poczem fizyczne posiadanie i dekret własności otrzyma, z którego za właściciela gruntu pod L. 77²/₄ i praw kupionych zaintabulowanym zostanie, wszelkie zaś długi i ciężary tabularne z tego gruntu i praw sprzedanych extabulowane będą. Wszelako najwięcej dający obowiązanym będzie te zabezpieczone długi, których wypłatę wierzycieli przed terminem może umówionym przyjąćby nie chcieli, w miarę ofiarowanej ceny na siebie przyjąć.

W oznaczonych dwóch terminach pomieniony grunt i prawa Zwillingów tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową sprzedane być mogą, gdyby nikt takiej ceny nie ofiarował, na ten wypadek celem ułożenia warunków sprzedaży wierzyciele na dzień 19go września 1870 o 4tej godzinie po południu do komisyi wzywają się z tem zastrzeżeniem, że niejawiący się wierzyciele jako przystępujący do większości głosów stających uważani będą. — Zresztą wolno jest każdemu chęć kupienia mającemu wyciągi tabularne i akt sądowy oszacowania w registraturze c. k. sądu krajowego Lwowskiego przejrzeć.

O tej przymusowej sprzedaży zawiadamia się obydwie strony, mianowicie z miejsca pobytu niewiadomych Jakóba Zwilling do rąk ustanowionego kuratora p. adwokata Dr. Białoskórskiego, Czarnę Zwilling do rąk p. adwokata krajowego Dr. Sermaka jako ustanowionego kuratora, jako też z miejsca pobytu wiadomych tabularnych wierzycieli do rąk własnych, nakoniec wszystkich wierzycieli hipotecznych, którzyby po wystawieniu wyciągów tabularnych z dnia 6. stycznia 1870 i z dnia 23. stycznia 1870 prawa hipoteki na gruncie i prawa Jakóba i Czarny Zwillingów nabyli, lub którymby niniejsze uwiadomienie o sprzedaży i dalsze uchwały z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, do rąk p. adwokata krajowego Dr. Semilskiego z zastępstwem p. adwokata krajowego Dr. Nurkowskiego jako ustanowionego kuratora.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 28. maja 1870.

(1629) **Edykt.** (1)

Nr. 6159. Ces. król. sąd obwodowy w Tarnowie niniejszym edyktem podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Samuela Radlera przeciw Manesowi i Liebie małż. Schnurom wywalczonej w sumie 1200 złr. w. a. z p. n. przymusowa sprzedaż przez licytacyę realności pod L. k. 41 w Tarnowie na przedmieściu Zawale leżącej, dłużników własnością będącej, w sądzie tutejszym w trzech terminach, na dzień 19. sierpnia, 19. września i 19. października 1870, każdą razą o godzinie 10tej przed południem wyznaczonych, a to pod następującemi odbędzie się warunkami:

1. Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową w ilości 6273 złr. 18 kr. w. a. z tym dodatkiem, iż rzeczona realność w pierwszych dwóch terminach li tylko wyżej, lub przynajmniej za cenę szacunkową, zaś w trzecim terminie za każdą inną cenę pozbytą będzie.

2. Każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie przed rozpoczęciem licytacyi 20tą część ceny wywołania w okrągłej ilości 315 złr. w. a. jako zakład albo w gotówce, albo w c. k. austr. rządowych obligacyach indemnizacyjnych, albo w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, albo w listach hipotecznych c. k. uprzyw. galicyjskiego banku hipotecznego z niezapadłemi kuponami i talonami, jednakowoż podług ostatniego w Gazecie Lwowskiej umieszczonego kursu, nieprzewyższającego ich wartość nominalną, nareszcie w książeczkach kasy oszczędności miasta Tarnowa i Krakowa do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, który to zakład kupiciela do depozytu złożonym, innym zaś licytującym zaraz po ukończeniu licytacyi zwróconym będzie.

Akt oszacowania, wyciąg tabularny i reszta warunków licytacyi w tutejszo-sądowej registraturze mogą być przejrzane.

O czem strony spór wiodące i wszystkich wierzycieli hipotecznych, tudzież wierzycieli, którzyby po dniu 21go października 1869 do hipoteki weszli, lub którymby obecna uchwała z jakiejkolwiek przyczyny nie mogła być doręczoną, ostatnich przez ustanowionego kuratora p. adwokata Dr. Kapiszewskiego z zastępstwem p. adwokata Dr. Nowakowskiego i przez edykta się uwiadamia.

Tarnów, dnia 6. maja 1870.

(1628) **Edykt.** (1)

L. 7339. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy jako handlowy z miejsca teraźniejszego pobytu niewiadomemu p. Stanisławowi Kądzielskiemu niniejszem wiadomo czyni, że przeciw niemu pod dniem 9go maja 1870 do l. 6043 Jona Feller i Mendel Hirsch z Kołomyi pozew handlowy w tutejszym c. k. sądzie obwodowym wnieśli, który uchwałą z dnia 14. maja 1870 do l. 6043 do ustnego postępowania z terminem na dzień 21go czerwca 1870 o godzinie 10tej zrana zadekretowanym i za równoczesnem odroczeniem terminu powyższego na dzień 2. sierpnia 1870 o godz. 10. zrana ustanowionemu dla niego z substytucyą p. adwokata Dra. Tutaka, kuratorowi panu adwokatowi Drowi. Kwiatkowskiemu doręczonym został.

Wzywa się więc p. Stanisława Kądzielskiego, ażeby na wyznaczonym terminie albo osobiście w sądzie tutejszym stanął i obronę wniósł, albo informacyę z możliwemi wywodami prawnemi ustanowionemu dla niego kuratorowi wcześnie przed terminem udzielił lub innego zastępcę obrał i o tem sąd uwiadomił, gdyż inaczej złe skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące sobie samemu będzie przypisać miał.

Z c. k. sądu obwodowego.

Stanisławów, dnia 28. czerwca 1870.

(1627) **Edykt.** (1)

L. 6085. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niniejszym edyktem p. Jana Höhne niewiadomego w miejsca pobytu, iż przeciw niemu na prośbę Fischla Mantel nakaz zapłaty na podstawie wekslu z daty Przemyśl 10. lutego 1870 na 62 zł. 50 kr. przez p. Jana Höhne i Edwarda Scobis akceptowanego, na dniu 2. czerwca do l. 5277 wydany został, i że w celu doręczenia takowego, kuratora w osobie tutejszego pana adwokata krajowego Dra. Skałkowskiego w zastępstwie tutejszego p. adwokata krajowego Dra. Regera dla p. Jana Hoehne na dniu dzisiejszym ustanowiono.

Przemyśl, dnia 30. czerwca 1870.

(1614) **Edykt.**

L. 12553. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zarządził wciągnienie do rejestru handlow. dla firm pojedyńczych z tem, że Józef Bielak na mocy kontraktu z 12. czerwca 1870 kupił od Tomasza Góreckiego sklep w Krakowie towarów żelaznych i norymbergskich na swą wyłączną i nieograniczoną własność wraz z firmą: „Tom. Górecki" już zaprotokołowaną, że sprzedawca nowonabywcy używanie firmy: „Tom. Górecki" od 12. czerwca 1870 zezwolił i że nabywca firmę tę sam własnoręcznie podpisywać będzie.

Kraków, dnia 1. lipca 1870.

(1621) **Concurs-Ausschreibung.**

Nr. 1030 - L. Sch. R. An den k. k. Lehrerbildungs-Anstalten in Steiermark sind folgende Hauptlehrerstellen mit den durch §. 36 des Reichsgesetzes vom 14. Mai 1869 fistemisirten Bezügen zu besetzen.

1. An der Lehrerbildungs-Anstalt in Gratz die Stelle eines Hauptlehrers für Naturalwissenschaften und Geschichte oder deutsche Sprache;

2. An der Lehrerbildungs-Anstalt in Marburg;

a) die Stelle eines Hauptlehrers für Pädagogik und Geschichte oder deutsche Sprache,

b) die Stelle eines Hauptlehrers für Naturwissenschaften und Zeichnen.

Bei Bewerbern um eine Stelle an der Marburger Lehrerbildungs-Anstalt wird auf die Kenntniß der slovenischen Sprache besondere Rücksicht genommen.

Die vorschriftsmäßig instruirten Gesuche sind längstens bis Ende Juli d. J. im Dienstwege bei dem k. k. steiermärkischen Landesschulrathe einzubringen.

Vom k. k. Landesschulrathe.

Gratz, am 28. Juni 1870.

(1603) **Edykt.** (3)

Nr. 616. Ces. król. sąd powiatowy w Ropczyczach zarządza na prośbę Natana Gipfla na podstawie prawomocnego wyroku z 21go listopada 1867 L. 2177 po bezskutecznym przepływie dwóch terminów termin trzeci do sprzedaży w drodze publicznej licytacyi realności pod Nr. k. 55 w Wielopolu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, z placu budowlanego w przestrzeni około 60 sążni kwadr. i murów opalonych się składającej, sądownie na 134 zł. w. a. oszacowanej, własnością Aschera Hillera będącej, celem zaspokojenia dłużnej kwoty 56 złr. w. a. z przynależytościami. Sprzedaż odbędzie się na dniu 8. sierpnia 1870 o 10tej godzinie przed południem w sądzie powiatowym w Ropczycach także za cenę niższą od szacunkowej. Wadyum wynosi 14 złr. w. a. O dalszych warunkach można powziąść wiadomość w sądzie.

O tem się wszystkich chęć kupna mających i strony sporne uwiadamia.

Z c. k. sądu powiatowego.

Ropczyce, dnia 20. maja 1870.

(1601) **Edykt.** (3)

L. 676. C. k. sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia Antoniego Krzysztyniaka z miejsca pobytu niewiadomego, że ojciec tegoż Antoni Krzysztyniak dnia 10. kwietnia 1869 w Dobieszynie z pozostawieniem ustnej ostatnej woli rozporządzenia umarł, i wzywa go, aby się w przeciągu roku od daty tego edyktu w tym sądzie zgłosił i oświadczenie swe wniósł, gdyż inaczej pertraktacya spadkowa z oświadczającemi się spadkobiercami i dla niego ustanowionym kuratorem Piotrem Klatką przeprowadzoną zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Krosno, dnia 26. lipca 1870.

Erkenntnisse.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 28. Juni l. J. Z. 17238 das Verbot der Weiterverbreitung der Nr. 64 der Zeitschrift "Slovan" vom 25. Juni l. J. wegen des durch ihren Inhalt begründeten Thatbestandes des Verbrechens nach §. 65 a St. G. und Artikels II. der Strafgesetznovelle, ausgesprochen. (1631)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat unterm 4. Juli l. J., Z. 17756, zu Recht erkannt: Der Artikel „Konstitučni panovnik co volič" in der Nr. 175 des „Pokrok" vom 1. Juli 1870, begründet den Thatbestand des im §. 65 a St. G. bezeichneten Verbrechens und es werde deren Weiterverbreitung verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit Beschluß vom 2. Juli 1870 Z. 17633 zu Recht erkannt: Die Nro. 51 vom 28. Juni 1870 der in Pilsen ausgegebenen Zeitschrift "Česky lev" enthalte in dem Artikel „Nechte skutki mluvit" den Thatbestand des im §. 65 a St. G. bezeichneten Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe, es werde die verfügte Beschlagnahme der gedachten Zeitungsnummer bestätigt und die Weiterverbreitung derselben verboten. (1632)

(1590) **Edykt.** (3)

Nr. 3945. Ces. król. sąd obwodowy w Przemyślu wzywa Fabiana Rudawskiego, szeregowca 77. pułku piechoty Arcyksięcia Karola Salvator, który w bitwie pod Skalicami zginąć miał, by do roku do sądu tutejszego się zjawił, lub w tym samym czasie w inny sposób temuż sądowi o życiu swojem znać dał, w przeciwnym razie sąd do uznania go za zmarłego przystąpi.

Przemyśl, dnia 25. maja 1870.

(1594) **Concurs-Ausschreibung.** (3)

Nro. 4651. Zur Besetzung einer am k. k. Gymnasium zu Eger erledigten Lehrstelle der classischen Philologie mit deutscher Unterrichtssprache wird hiemit der Concurs ausgeschrieben.

Mit dieser Stelle ist ein Gehalt von Achthundert Gulden (800 fl.) und das Anspruchsrecht auf fünf Quinquennalzulagen zu je Zwei Hundert Gulden (200 fl.) verbunden.

Gehörig belegte und an das hohe k. k. Ministerium für Cultus und Unterricht stilisirte Competenzgesuche sind bis zum 10. August l. J. dem Landesschulrathe für Böhmen zu überreichen.

K. k. Landesschulrath für Böhmen.

Prag, am 20. Juni 1870.

(1606) **Edykt.** (3)

Nr. 36552. Lwowski ces. król. sąd krajowy jako handlowy zawiadamia p. Ferdynanda Rott z Janowa, obecnie z miejsca pobytu niewiadomego, iż przeciw niemu na prośbę Ozyasza Losch pod dniem 25. maja 1870 L. 27585 nakaz zapłaty sumy wexlowej 100 złr. w. a. z p. n. wydanym został, który zarazem doręczonym zostaje p. adwokatowi Dr. Nurkowskiemu jako kuratorowi ad actum dla nieobecnego z zastępstwem p. adwokata Dr. Waldmana ustanowionemu.

Lwów, dnia 12. lipca 1870.

(1591) **Edykt.** (3)

Nr. 8026. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie niniejszem wiadomo czyni, iż Dwora Fliegelmann prośbę o amortozywanie wekslu następnej treści „Buczacz dnia 23go maja 1864 Pr. 2600 fl. ö. W. Sechs Monate a dato zahlen Sie gegen diesen Prima-Wechsel an die Ordre meiner eigenen die Summe von Gulden Zweitausend Sechshundert öst. Währ., den Werth baar erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht, Herr Josef v. Mysłowski in Zwiniacz, g. W. in Buczacz Ludwik Szawłowski m. p., angenommen Józef Mysłowski m. p., a na stronie odwrotnej — für mich an die Ordre des Hr. Marcus Weiser in Buczacz, den Werth erhalten — Buczacz, am 1. Juni 1864, Ludwik Szawłowski m. p. — für mich an die Ordre der Fr. Dwora Fliegelmann in Buczacz, den Werth erhalten, Buczacz am 1. November 1866 Markus Weiser m. p." wniosła, i że prośbie tej zadość uczyniono.

W skutek tego wzywa się posiadacza zgubionego wekslu, ażeby się nim do dni 45 przed sądem wykazał, inaczej bowiem weksel powyższy jako nie egzystujący, zaś prawne następstwa przeciw wekslem tym zobowiązanym jako zgasłe uznane będą.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów, 28. czerwca 1870.

(1605) **Edict.** (3)

Nro. 1223. Bei dem k. k. Bezirksgerichte in Zborów hat Rubin Blau wider die Herrn Ignatz Waresch und Ladislaus Kempner eine Klage wegen Zahlung von 125 fl. öst. W. ausgetragen, worüber die Tagfahrt auf den 16. Februar 1870 anberaumt gewesen ist.

Da jedoch die Klage mit dem obigen Termine den dem Wohn- und Aufenthaltsorte unbekannten Hr. Belangten nicht zugestellt wurde, so wird über weiteres Ansuchen des Klägers für die Hrn. Belangten ein Curator ad actum in der Person des Herrn Franz Szczepankiewicz bestellt, demselben die Klage zugestellt, und zur summarischen Verhandlung dieser Rechtssache die Tagfahrt auf den 9. August 1870 Vormittags 9 Uhr bestimmt.

Die Geklagten werden mittelst Edict hievon mit dem in Kenntniß gesetzt, daß sie entweder bei dieser Tagsatzung entweder selbst, oder durch einen von ihnen bestellten Machthaber zu erscheinen haben, widrigens die wider sie eingeleitete Verhandlung mit dem auf ihre Gefahr und Kosten bestellten obgenannten Curator gepflogen und darüber entschieden werden würde.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Zborów, am 20. Mai 1870.

(1602) **Edykt.** (3)

L. 1778. Celem zaspokojenia pretensyi Mendla Stolbacha jako prawonabywcy Pawła Fussa w kwocie 300 zł. z przynal. z wyroku sądu karnego w Rzeszowie z dnia 22go czerwca 1867 liczb. 4407 wypływającej, na dniu 8go sierpnia, a gdyby ten termin bezskutecznie upłynął, na dniu 26. sierpnia 1870, każdą razą o godzinie 10tej przed południem w tutejszym c. k. sądzie odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod l. konskr. 255 w Woli Zarczyckiej położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej Antoniemu Olechowskiemu własnej, składającej się z domu mieszkalnego z stajnią i chlewem, tudzież gruntu około 6 morgów obejmującego.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 575 zł. w. a., niżej której realność ta przy powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

10procentowe wadyum ma być do rąk komisyi licytacyjnej złożone.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i oszacowania mogą być każdego czasu w sądzie przejrzane.

Leżajsk, dnia 15. czerwca 1870.

(1604) **Edict.** (3)

Nr. 2136. Vom k. k. Bezirksgerichte zu Wojniłów wird kundgemacht, daß Josef Bohacz wider die liegende Masse nach Fed Bohacz aus Bukaczowce am 1. Juni 1870 Z. 2136 eine Klage wegen Zahlung von 150 fl. öst. W. s. N. G. ausgetragen hat, und aus Anlaß dessen für die belangte Masse Olexa Kikina aus Bukaczowce zum Curator bestellt, und über die Klage der Termin zur summarischen Verhandlung auf den 25ten October 1870 angeordnet wurde. Wovon die unbekannten Erben nach Fed Bohacz zur Warnung ihrer Rechte mittelst gegenwärtigen Edicts in die Kenntniß gesetzt werden.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Wojniłów, am 3. Juni 1870.

(1588) **Ogłoszenie konkursu.** (3)

L. 284. Celem obsadzenia posady radcy starszego przy Magistracie Krakowskim ogłasza się ponownie na mocy postanowienia Rady miejskiej z dn. 24. czerwca b. r. konkurs po dzień ostatni sierpnia r. b. trwający.

Ubiegający się o posadę tę, do której płaca 1800 zł. w. a. jest przywiązaną, winni są podania swoje do Rady miejskiej na ręce prezydenta miasta wystosować i w takowych wykazać wiek, miejsce urodzenia i przebieg życia, oraz dołączyć świadectwa z odbytych nauk prawniczych i ze złożonych egzaminów praktycznych dla urzędników administracyjnych przepisanych, nakoniec z wprawy urzędniczej w służbie rządowej lub gminnej nabytej.

Kandydaci spokrewnieni lub spowinowaceni z urzędnikami Magistratu Krakowskiego, winni są stopień pokrewieństwa lub powinowactwa wykazać.

Nadmienia się w końcu, że posada radcy starszego jest stałą i że urzędnikom Magistratu Krakowskiego zapewnionem jest prawo do emerytury według przepisów dla urzędników państwa wydanych.

Kraków, dnia 1. lipca 1870.

Doniesienia prywatne.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.